

Czechom nie śpieszy się do euro

9 marca 2017

Czeski rząd zgodził się z zaleceniami Ministerstwa Finansów i Banku Narodowego, aby nie traktować wprowadzenia euro za kluczowe zadanie w najbliższych latach.

Faktycznie oznacza to rezygnację z projektu przejścia na euro. Czesi, pozostając w UE, postanowili nie kusić losu i wybrali starą dobrą koronę. Oczywiście, podejmując taką decyzję, rząd uwzględnił rezultaty badania opinii społecznej. Z ostatniego sondażu przeprowadzonego rok temu wynika, że wprowadzenia euro chce jedynie 17% Czechów. Aż 78% sprzeciwia się temu. Reszta nie ma zdania w tej sprawie. Opowiadając się przeciwko wspólnej europejskiej walucie, Czesi boją się nieuchronnego wzrostu cen podstawowych towarów i usług, utraty niezależności finansowej oraz większego uzależnienia się od gospodarek innych krajów.

Co ciekawe, wśród innych powodów Czesi wymieniają „obrzydliwy design euro” – korona bardziej podoba im się wizualnie. Temat euro nawet w politycznych spekulacjach pojawia się coraz rzadziej, aż tak niepopularny jest w społeczeństwie.

Tymczasem jeszcze dziesięć lat temu sytuacja była zgoła inna. Rząd określił konkretne działania zmierzające do przejścia na euro, a w mediach rozpoczęła się kampania propagująca wśród ludności pozytywne aspekty tej decyzji. Najbardziej z nadchodzących zmian cieszyli się duzi przedsiębiorcy i eksporterzy. W ich przypadku chodziło o zmniejszenie ryzyka wynikającego z konwersji i wahania kursu walut. Społeczeństwu również niezauważalnie podsuwano ideę, że przejście na euro jest warunkiem funkcjonowania w UE. Wspólna waluta, niemal w powszechnym błędnym rozumieniu, miała przyczynić się do szybszego wzrostu gospodarczego i konwergencji, tj.

upodabniania się uczestników bloku.

Problem euro nawet w politycznych spekulacjach pojawia się coraz rzadziej, tak bardzo niepopularny stał się wśród ludności. Nawet najbardziej zagorzali zwolennicy UE musieli przyznać polityczną i gospodarczą niestabilność „europejskiej rodziny”.

Czeski prezydent Miloš Zeman wypowiada się na ten temat bardziej ostrożnie. W zasadzie nie sprzeciwia się przejściu na wspólną walutę, ale tylko w tym przypadku, jeśli zagłosują na to obywatele w referendum. Faktycznie z sondaży wynika, że rezultaty takiego plebiscytu są możliwe do przewidzenia: Czechom bardziej podoba się korona.

Źródło: pl.SputnikNews.com